



1 sierpnia 1943 roku niedaleko Nowogródka przez okupantów niemieckich zostały rozstrzelane s. Stella i dziesięć towarzyszek ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Każda z nich niosła w sobie inny odcień doświadczeń, inną wrażliwość i niepowtarzalny kształt duchowego piękna. Siostra Kanizja

Uczyła dzieci w Nowogródku religii, podstaw arytmetyki, języka polskiego, a także robót ręcznych – haftu artystycznego i cerowania. Była wymagająca i surowa, miała wprawdzie przydomek „Siostra Dyscyplina”, lecz była lubiana i szanowana przez uczniów. †



Miała pewną interesującą praktykę wychowawczą: nosiła ze sobą pudełeczko z ziarnkami pszenicy. Pytała dzieci, czy wykonały jakiś dobry uczynek. Jeżeli dziecko powiedziało, że tak, to wówczas mogło wziąć odpowiednią ilość ziarenek i włożyć je do drugiego pudełeczka. Ziarnka z pudełeczka „dobrych uczynków” były zmielone w mąkę, z której wypiekano hostie.

W ten sposób dzieci były zachęcane do robienia jak największej ilości dobrych uczynków.

---

Siostra Heliodora



„...a szeretőmnek azt mondta, hogy a legfontosabb az, hogy a szeretet legyen a legfontosabb.”

[illegible]

